

Marek Barbarewicz*

ORCID: 0000-0002-4465-6488

Gdańsk

**Koncepcje reformy formuły reprezentacji
realizowanej w Senacie II RP w pracach Komisji
Konstytucyjnej Sejmu w latach 1928–1930
wobec rozwiązań ustrojowych
innych państw europejskich**

**Ideas of Reform of the Representation Formula Implemented
in the Senate of the Second Polish Republic in the Works
of the Constitutional Commission of the Sejm in 1928–1930
in Relation to the Political Systems of Other European Countries**

Słowa kluczowe: II Rzeczpospolita Polska, dwudziestolecie międzywojenne, formuła reprezentacji, izba druga, parlamentaryzm, reforma konstytucyjna

Keywords: constitutional reform, interwar period, formula of representation, parliamentarism, second chamber, Second Polish Republic

Streszczenie

Celem artykułu jest zestawienie propozycji zmian w zakresie formuły reprezentacji Senatu II RP wyrażanych w pracach Komisji Konstytucyjnej Sejmu oraz porównanie ich ze wzorami organizacji izb drugich w innych państwach europejskich. Za podstawę badań posłużyły zapisy Konstytucji marcowej z 1922 r., cztery propozycje zmian konstytucyjnych oraz sprawozdania stenograficzne z prac Komisji. Główny cel badań

* Marek Barbarewicz, lic.; student w Instytucie Politologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański; e-mail: marekbarbar@wp.pl.

stanowiło wskazanie powiązań pomiędzy proponowanymi rozwiązaniami a analogicznymi zjawiskami w innych częściach Europy, co umożliwiło osadzenie polskiej dyskusji w ramach szerszego ogólnokontynentalnego kontekstu. Dokonana analiza wskazuje na zbieżność polskiej debaty nad kształtem izby drugiej z zagranicznymi odpowiednikami, każdy zaś z przedstawionych sposobów myślenia o Senacie realizowany był w okresie międzywojnia również w którymś z innych państw europejskich.

Abstract

The aim of this article is to compare the proposed changes to the formula of representation of the Senate of the Second Polish Republic, as expressed in the work of the Constitutional Committee of the Sejm, and to compare them with the organization of the second chambers in other European countries. The research was based on the provisions of the March Constitution of 1922, four proposals of constitutional changes, and stenographic reports from the work of the Committee. The main aim of the research was to show the connections between the proposed solutions and similar phenomena in other parts of Europe, which allowed for embedding the Polish discussion in a broader continental context. The analysis indicates the convergence of the Polish debate on the shape of the second chamber with foreign counterparts, and each of the presented ways of thinking about the Senate was also implemented in one of the other European countries in the interwar period.

Wstęp

Gdy w 1918 r., po ponad stuletnim okresie zaborów i braku własnej państwowości, odrodziła się niepodległa Polska, szybko przystąpiono do dyskusji nad kształtem jej konstrukcji ustrojowej, w tym rolę i charakterem najważniejszych organów państwowych. Płaszczyzn intensywnych sporów było wiele – ważną stanowił m.in. zakres kompetencji przynależnych głowie państwa, lecz żadna z nich nie stanowiła przestrzeni tylu odmiennych koncepcji i pomysłów, co struktura parlamentu oraz – w przypadku wariantu bikameralnego – zakres kompetencji każdej z izb.

Konstytucja marcowa, stanowiąca wynik prac Sejmu Ustawodawczego, w ramach swoich zapisów prezentowała konstrukcję parlamentu dwuizbowego, złożonego z Sejmu i Senatu, wizja ta, w wariacie zdającym się nie satysfakcjonować żadnego z dominujących środowisk politycznych¹, stała się przedmiotem krytyki

¹ M. Białokur, „Nieszczęściem byłaby jedna izba”. Polityczna batalia o Senat u zarania Drugiej Rzeczypospolitej, [w:] *Senat II Rzeczypospolitej (1922–1939)* – „rzecznik rozsądku, rozważi i miary”, red. Z. Girzyński, J. Kłaczek, J. Żaryn, Toruń 2021, s. 27–30.

jeszcze zanim dano jej na dobre zostać zrealizowaną. Koncepcji reform polskiej dwuizbowości powstało wiele. Jednak okresem szczególnie bogatym w różnorodne idee w tym zakresie były czasy prac Komisji Konstytucyjnej Sejmu Rzeczypospolitej II kadencji w latach 1928–1930, w szczególności zaś okres dyskusji ogólnej nad projektami rewizji Konstytucji marcowej obejmujący spotkania od 15 stycznia do 18 lutego 1930 r. Poprzedzający go okres dyskusji formalnej (od listopada 1928 do stycznia 1930 r.) oraz następujący okres dyskusji szczegółowej (od lutego do marca 1930 r.) nie stanowią już w kwestii reformy Senatu źródła tak bogatego, gdyż wówczas uwagę debatujących posłów zajmowały inne kwestie związane ze zmianą ustawy zasadniczej, w szczególności zakres uprawnień prezydenta².

Celem artykułu jest przedstawienie każdego z czterech projektów poddanych pod dyskusję Komisji Konstytucyjnej w aspekcie powiązanim z zagadnieniem formuły reprezentacji (modelu reprezentacji³ lub zasady reprezentacji⁴) w izbie drugiej. Formuła reprezentacji rozumiana jest w treści tej pracy jako filozoficzna koncepcja stojąca za istnieniem izby parlamentarnej, nadająca jej legitymację i określająca jej charakter w ramach systemu politycznego. Kategoria ta nie ogranicza się jedynie do sposobu kształtowania składu izby, choć jest to niewątpliwie jeden z jej kluczowych elementów, lecz zawiera również kontekst jej funkcjonowania, odpowiadając na pytanie, dlaczego izba istnieje i kogo lub co reprezentuje? W ramach dotychczasowych badań nad izbami drugimi wyróżniano wiele różnych sposobów ich kategoryzacji wedle realizowanej formuły reprezentacji – szeroki katalog klasyfikacji przedstawia Jarosław Szymanek w monografii *Druga izba we współczesnym parlamencie. Analiza porównawcza na przykładzie europejskich państw unitarnych*⁵. W tym artykule, dokonując pewnej syntezy najczęściej stosowanych modeli, za podstawowe formuły reprezentacji parlamentarnej uznane zostają:

- powszechna reprezentacja polityczna;
- reprezentacja elitarna (mieszcząca pewne wartości albo idee szczególnie istotne dla państwa i jego „filozofii ustrojowej”⁶);

² Stenogramy z posiedzeń Komisji Konstytucyjnej opracowane na podstawie: M. Wojtacki, *Prace Komisji Konstytucyjnej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej II kadencji (1928–1930)*, Warszawa 2013.

³ Ł. Danel, *Parlamente dwuizbowe. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2020, s. 81.

⁴ E. Zwierzchowski, *Prawnoustrojowa ewolucja drugich izb w państwach europejskich*, [w:] *Izby drugie parlamentu*, red. E. Zwierzchowski, Białystok 1996, s. 13.

⁵ J. Szymanek, *Druga izba we współczesnym parlamencie. Analiza porównawcza na przykładzie europejskich państw unitarnych*, Warszawa 2005, s. 24–38.

⁶ Idem, *Kształtowanie składu drugich izb parlamentu (w europejskich państwach unitarnych)*, Warszawa 2004, s. 15.

- reprezentacja terytorialna;
- reprezentacja funkcjonalna;
- reprezentacja demograficzna (etniczna/językowa/konfesyjna).

Dokładna analiza poszczególnych projektów, stenogramów z prac komisji oraz poświęconej tematyce literatury wyraźnie wskazuje, że polska debata dotycząca ustroju państwa wpisywała się w znacznym stopniu w panujące w ówczesnej Europie polityczne trendy, stanowiąc wręcz część szerszego, ogólnokontynentalnego dyskursu na temat koncepcji reprezentacji parlamentarnej i prób jej reformy lub usprawnienia. Dlatego też, zarówno zapisy Konstytucji marcowej, jak i każdy z czterech, znacząco różniących się od siebie, projektów jej zmiany, wpisują się jednocześnie w którąś z szerszych tendencji myślenia o władzy ustawodawczej, których przejawy, zarówno w postaci postulatów reform konstytucyjnych, jak i skutecznego ich urzeczywistnienia można z łatwością odnaleźć w innych państwach Europy, szczególnie zaś w mniej stabilnych pod względem ustrojowym państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

Charakter podejmowanej tematyki skłania do skorzystania z instrumentarium badawczego charakterystycznego dla nurtu instytucjonalnego w badaniach o polityce, w szczególności zaś metody systemowej oraz metody porównawczej. Cel pracy stanowi analiza konkretnych rozwiązań prawnych w zakresie badanej tematyki oraz zestawienie jej ze wzorcami zagranicznymi, co stanowi przyczynek do refleksji nad wzajemnymi powiązaniem zaprezentowanych przykładów.

W zakresie budowy praca podzielona jest na cztery części. Pierwsza z nich poświęcona jest stanowi prawnemu z 1928 r., a więc z momentu rozpoczęcia prac Komisji Konstytucyjnej Sejmu II kadencji, kolejne zaś stanowią omówienie konkretnych propozycji zmian w konstytucji dotyczących reformy formuły reprezentacji realizowanej przez Senat oraz jej konsekwencji dla ustroju państwa.

Zapisy Konstytucji marcowej – formuła powszechnej reprezentacji politycznej

Przed analizą projektów zmian w zakresie badanej tematyki w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r., zwanej potocznie Konstytucją marcową, wpierw należałoby pochylić się nad samymi zapisami ustawy zasadniczej determinującej funkcjonowanie polskiego parlamentaryzmu przez ponad dekadę. W zakresie formuły reprezentacji realizowanej przez Senat kluczowy jest art. 36 tego dokumentu, który głosi: „Senat składa się z członków, wybranych

przez poszczególne województwa w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim, równym i stosunkowym. (...) Prawo wybierania do Senatu ma każdy wyborca do Sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 30 i w dniu tym zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od roku; (...) Prawo wybieralności ma każdy obywatel, posiadający prawo wybierania do Senatu, nie wyłączając wojskowych w służbie czynnej, o ile z dniem ogłoszenia wyborów ukończył lat 40". Powyższy zapis wyraźnie sugeruje, że Senat realizować miał formułę tożsamą z tą, której płaszczyzną realizacji był Sejm, a więc formułę powszechnej reprezentacji politycznej – wybory do obu izb były pięcioprzymiotnikowe, zaś różnicowały je kształt okręgów oraz progi czynnego i biernego prawa wyborczego. Rozwiązanie to, mogące pozornie świadczyć o pewnej słabości ustrojowej i braku zrozumienia istoty funkcjonowania izby drugiej przez ustrojodawcę, w rzeczywistości stanowi niezadowalający kompromis skonfliktowanych ze sobą klubów parlamentarnych konstytuujących Sejm Ustawodawczy lat 1919–1922. Narodowi demokraci oraz konserwatyści preferowali model Senatu elitarnego, nawiązującego do tradycji I Rzeczypospolitej i uzupełnionego przez wirylistów. Z kolei parlamentarna lewica wraz z częścią środowisk ludowych opowiadała się za parlamentem jednoizbowym, który w ich opinii dawał większą szansę na realizację egalitarnych postulatów socjalistycznych. Wysunięty przez parlamentarzystów Stronnictwa Katolicko-Ludowego pomysł wyłaniania członków izby drugiej w wyborach powszechnych należy uznać w większym stopniu za próbę pogodzenia odmiennych wizji i osiągnięcia w tej materii kompromisu aniżeli efekt kompleksowej refleksji ustrojowej. Konstytucja marcowa pozostawiła więc Senat pozbawionym podstawowej cechy uzasadniającej istnienie izby drugiej, jaką jest jej odmienność od – zawsze reprezentującej obywateli pod względem politycznym – izby pierwszej.

W poszukiwaniu źródeł ustrojowych inspiracji autorów Konstytucji marcowej przede wszystkim należałoby przyrzeć się III Republice Francuskiej, której bezsprzecznie stanowiła dla w materii konstytucyjnej istotny punkt odniesienia, co wielokrotnie znajdowało swoje potwierdzenie w literaturze tematu⁷, jak i samym wypowiedziach posłów⁸ na obradach Komisji Konstytucyjnej. Dość przewrotnie

⁷ A. Ajnenkiel, *Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926*, Warszawa 1972, s. 246; S. Estreicher, *Przewodnia idea konstytucji marcowej*, [w:] *Stanisław Estreicher o konstytucji i polityce Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Wołek, Warszawa 2001, s. 36; M. Wojtacki, *Koncepcje struktury i roli Senatu w projektach zmiany konstytucji w latach 1928–1935*, [w:] *Senat II Rzeczypospolitej (1922–1939)*..., s. 45; M. Kruk, *Siła i słabość Konstytucji RP z 17 marca 1921 r.*, „Ius Novum” 2023, t. 17, nr 3, s. 8.

⁸ „W pośpiechu skopiowano jedynie Konstytucję francuską, powstała w zupełnie innych warunkach i w zupełnie innej epoce, a zatem od początku dla Polski zupełnie nieodpowiednią” –

Senat Polski nie miał z Senatem Francji w ramach badanej materii wiele wspólnego. Pierwotnie w III Republice, do czasu reformy z 1884 r., $\frac{3}{4}$ senatorów wyłanianych było przez samorządowców, pozostałą zaś $\frac{1}{4}$ stanowili senatorowie dożywotni kooptowani przez członków izby, która w całości stanowiła więc płaszczyznę reprezentacji terytorialnej uzupełnionej o elitarną. Model ten bardzo wiernie przenosił na grunt polski projekt ustawy zasadniczej opracowany przez Ankietę w Sprawie Konstytucji pod przewodnictwem Michała Bobrzyńskiego i patronatem rządu Ignacego Jana Paderewskiego. Spotkał się on jednak ze zdecydowaną dezaprobatą Sejmu Ustawodawczego.

Specyficzne okoliczności kształtowania polskiego ustroju trudno porównywać do sytuacji w państwach Europy istniejących przed I wojną światową, które posiadały dwie izby zdywersyfikowane pod względem reprezentacji. Stanowiło to jednak przede wszystkim bezpośrednią konsekwencję samego istnienia izb drugich w tych państwach, niezmaconego utratą państwowości i suwerenności. Wobec takiego stanu rzeczy nie było potrzeby decydować się na ustrojowe kompromisy, druga izba parlamentu zaś, często o wieloletniej tradycji, po prostu realizowała swoją dotychczasową formułę reprezentacji. Najbardziej rozsądnym wydaje się więc porównanie Polski z innym państwem, kształtującym swoją dwuizbowość bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości, również w realiach republikańskiej formy państwa oraz systemu wielopartyjnego i które mogło zainspirować w pewnym zakresie polskiego ustrojodawcę⁹ – Republiką Czechosłowacką. Podobieństwa rozwiązań są w tym aspekcie znaczące, gdyż czechosłowacki Senat, tak jak jego polski odpowiednik, stanowił, na wzór izby pierwszej – Izby Poselskiej, płaszczyznę politycznej reprezentacji obywateli wyłanianą w wyborach pięcioprzymiotnikowych, różniąc się od niej jedynie progiem uzyskania praw wyborczych i kształtem okręgów. Można więc wskazać, że w obu państwach obecność drugiej izby stanowiła element ówczesnego kompromisu politycznego, formuła powszechnej reprezentacji politycznej zaś w sposób niejako domyślny wypełniła istotną pustkę w konstrukcji ustrojowej, która, biorąc pod uwagę brak możliwości najważniejszych środowisk politycznych do porozumienia, w inny sposób nie mogła

Henryk Loewenherz (BBWR); „Konstytucja z 17 marca 1921 r. przyjęła system rządów parlamentarnych. Konstytucja ta została, w ogólnych zarysach skopiowana z konstytucji francuskiej” – Adam Szczypiorski (PPS); „Konstytucja marcowa jest typową konstytucją aprioryczną, jest w dużej mierze tworem teoretycznym. Nie wyrosła ona z gruntu i potrzeb naszego społeczeństwa, ale była opartą na wzorach zagranicznych, przeważnie francuskich” – Józef Chaciński (PSChD).

⁹ M. Karlikowski, M. Maksymiuk, *Senat dwudziestolecia międzywojennego w Rzeczypospolitej Polskiej i Czechosłowacji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 4, s. 383.

zostać wypełnioną. Rozwiązanie to nie było w Europie dwudziestolecia stosowane w żadnym innym państwie, jego charakter zaś niejako w samej swojej istocie zachęcał do wyrażania propozycji jego zmian, którym w Polsce charakter bieg oficjalny i instytucjonalny nadały prace Komisji Konstytucyjnej Sejmu II kadencji.

Projekt Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem – formuła powszechnej reprezentacji politycznej uzupełniona o reprezentację elitarną

Chronologicznie pierwszym z czterech projektów zmian w konstytucji był projekt Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem realizujący sanacyjne idee wzmocnienia władzy wykonawczej. W kwestii izby drugiej wnioskodawcy proponowali zmianę treści dotychczasowego art. 36 ustawy zasadniczej na „Senat składa się ze 150 senatorów, Senatorowie w liczbie $\frac{2}{3}$ ustawowego składu Senatu będą wybrani przez poszczególne województwa w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim, równym i stosunkowym, (...) Prawo wybierania do Senatu ma każdy wyborca do Sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów, ukończył lat 30. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, posiadający prawo wybierania do Senatu, o ile z dniem ogłoszenia wyborów ukończył lat 40. Senatorowie w liczbie $\frac{1}{3}$ ustawowego składu Senatu, będą powołani na czas kadencji Senatu przez Prezydenta Rzeczypospolitej...”. Warto podkreślić, że propozycja ta stanowczo różniła się od koncepcji formułowanych w środowiskach sanacyjnych później przez Walerego Sławka¹⁰, jak i ostatecznych zapisów ordynacji wyborczej uzupełniającej Konstytucję kwietniową¹¹, nie ograniczając w ogóle czynnego prawa wyborczego w ramach senackich elekcji i tym samym tworząc wizję bardziej demokratycznej, choć mniej spójnej pod względem wizji ustrojowej, izby drugiej. Pomimo tego pierwotny projekt BBWR z pewnością miał przed sobą zadanie miał ustabilizować sytuację polityczną w Senacie poprzez uzupełnienie powszechnej

¹⁰ Walery Sławek, jeden z głównych liderów obozu sanacyjnego, planował związać skład Senatu z Legionem Zasłużonych, czyli grupą obywateli o szczególnych zasługach dla państwa, stanowiących niejako odpowiednik arystokracji z państw monarchicznych. Realizacja tego pomysłu, z uwagi na wątpliwości dotyczące sposobu kreowania składu Legionu Zasłużonych, ostatecznie nie weszła w życie w kształcie oryginalnym, odciskając jednak istotny wpływ na zapisy Konstytucji kwietniowej.

¹¹ Art. 2 ordynacji wyborczej do Senatu z 8 lipca 1935 r. ograniczał prawa wyboru $\frac{2}{3}$ senatorów do grupy obywateli wyróżniających się cenzusem zasługi (posiadania określonych orderów), wykształcenia lub zaufania (doświadczenia w samorządzie terytorialnym lub gospodarczym), którzy członków izby drugiej wyłaniali pośrednio poprzez wojewódzkie kolegia wyborcze.

reprezentacji politycznej o formułę reprezentacji elitarnej w postaci prezydenckich nominacji.

Tradycja uzupełniania składu izby parlamentarnej o osoby wskazane przez głowę państwa sięga swoją historią samej genezy europejskich izb drugich, które wywodzą się ze średniowiecznych *Curia Regis*, których członkowie byli mianowani przez monarchę. Tradycja ta przetrwała w wariantach monarchicznym w niektórych państwach Europy Zachodniej – w całości przez króla kreowany był skład Senatu Włoch, częściowo skład Senatu Hiszpanii, w Zjednoczonym Królestwie zaś monarcha miał możliwość nadawania parostwa i prawa do zasiadania w Izbie Lordów sędziom sądów apelacyjnych. Pozostałość tradycyjnej izby arystokratycznej stanowiła też możliwość wskazywania mniejszej części Izby Wyższej Królestwa Węgier przez regenta Horthy'ego. We wszystkich z tych przypadków kompetencja wskazywania członków izby drugiej nie miała jednak charakteru osobistej prerogatywy i musiała być konsultowana z szefami rządu. Nie wpisuje się to w koncepcję posłów BBWR, którzy jednoznacznie dążyli do wzmocnienia pozycji politycznej prezydenta, co wielokrotnie było wskazywane zarówno przez nich samych, jak i ich politycznych oponentów¹².

Uzupełnianie składu izby drugiej w sposób dowolny przez głowę państwa w dwudziestolecie międzywojennym było domeną autorytarnych państw Europy Środkowo-Wschodniej, w których rządzący poprzez zmianę konstytucji umacniali swoje reżimy po przewrotach umożliwiających im przejęcie władzy. Sytuacje w Albanii, Jugosławii, Estonii i Rumunii wydają się wręcz bliźniacze wobec instytucjonalnych przemian w II Rzeczypospolitej. W Republice Albanii prezydent Ahmed Zogu dysponował w latach 1925–1928 możliwością uzupełniania $\frac{1}{3}$ składu Senatu wobec pozostałej jej części wybieranej w wyborach powszechnych. W Królestwie Jugosławii Konstytucja wrześnieowa z 1931 r. pozostawiała w rękach Aleksandra I decyzję o składzie połowy Senatu wobec drugiej, realizującej formułę reprezentacji terytorialnej i kształtowanej przez samorządy. W Republice Estońskiej, po wejściu w życie ustawy zasadniczej z 1938 r., prezydent Konstantin Päts wskazywał $\frac{1}{4}$ składu nowo utworzonej Rady Stanu, mającej być

¹² „Natomiast uważamy za wskazane, by Senat składał się w pewnej części z osób nominowanych na czas kadencji przez Prezydenta, który władny będzie z pośród osób powszechnie znanych i cenionych, a nieumiejących przystosować się do magli partyjnych, dobrać do Senatu specjalistów z różnych dziedzin życia” – Jan Piłsudski (BBWR); „W Senacie ma być 50 osób przez Prezydenta mianowanych na 100 członków wybranych, czyli zapewnioną większość uległą Prezydentowi” – Kazimierz Bagiński (PSL „Wyzwolenie”); „Jest to zapewnienie Prezydentowi w sposób czysto mechaniczny wpływu na Senat i nie potrzebuję dodawać, że tego rodzaju reforma łatwo mogłaby doprowadzić do kompletnego upadku idej izby drugiej” – Józef Chaciński (PSChD).

przede wszystkim izbą reprezentacji funkcjonalnej. W Królestwie Rumunii, zgodnie z Konstytucją z 1938 r., połowa członków (z wyłączeniem wirylistów) Senatu wskazywana była przez Karola II, druga połowa zaś wybierana przez obywateli w ramach kurii zawodowych, co czyniło Senat przestrzenią reprezentacji funkcjonalnej w osobliwym wariacie i elitarniej zarazem. Odniesienie powyższych przykładów do historii Polski wydaje się adekwatne także z uwagi na charakter wszystkich pięciu reżimów – stanowczo odrzucających parlamentaryzm kosztem wzmocnienia władzy wykonawczej i noszących znamiona reżimów autorytarnych, jednak pozbawionych wszechogarnianej ideologii państwowej. Projekt BBWR wydaje się więc być realizacją przede wszystkim pragmatyzmu ustrojowego, narzędziem mającym wzmocnić władzę sanacyjną i ułatwić utrzymanie przychylniej większości parlamentarnej, nie zaś próbą stworzenia Senatu prawdziwie elitarnego na wzór dawnych izb arystokratycznych. Założenia te w większym stopniu zrealizowały zapisy Konstytucji kwietniowej, częściowo oparte na wspomnianym projekcie. Tematyka związana z kolejną polską ustawą zasadniczą wykracza jednak poza obręb zagadnień podejmowanych w tym artykule.

Projekt Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego – likwidacja izby drugiej

Drugi z zaproponowanych projektów, autorstwa parlamentarnej lewicy, w swej treści nie miał reformy formuły reprezentacji realizowanej przez Senat, lecz całkowitą likwidację izby drugiej. Art. 36 Konstytucji marcowej miał więc być wykreślony, zaś wszelkie fragmenty ustawy zasadniczej odnoszące się do obu izb miały od teraz dotyczyć jedynie Sejmu. Stanowisko to było bezpośrednim powtórzeniem postulatów, które lewica na czele z PPS, formułowała jeszcze w czasach Sejmu Ustawodawczego. Kilka lat funkcjonowania izby drugiej wyłanianej w wyborach powszechnych nie przekonało polityków stronnictw lewicowych do rewizji swoich poglądów, a wręcz przeciwnie, stanowiło czołowy argument za likwidacją Senatu, szczególnie w jego ówczesnym kształcie¹³.

¹³ „Według naszego zdania dwuizbowość w Polsce egzaminu nie zdała. Myśmy byli zawsze przeciwnikami dwuizbowości, Zdaje mi się, że doświadczenie 11-letnie dało nam słuszość w tym sensie, że działalność Senatu, nie chcę obrazić nikogo z senatorów, ale Senatu – zawiodła oczekiwania wszystkich tych, którzy na nią tak bardzo liczyli” – Mieczysław Niedziałkowski (PPS); „Senat bowiem w ciągu dziesięciu lat funkcjonowania naszej konstytucji nie uzasadnił potrzeby swego istnienia.

Unikameralizm należał w ówczesnej Europie do rzadkości, będąc realizowanym przede wszystkim przez państwa o bardzo niewielkich populacjach, zaś za pewien ówczesny standard instytucjonalny, szczególnie pośród demokracji Europy Zachodniej, należałoby uznać dwie izby. Pewną zgodnością z prawdą cechuje się stwierdzenie posła Winiarskiego¹⁴, wskazującego, że zachodnia lewica zaakceptowała izby drugie jako ideę ustrojową – rzeczywiście wraz z postępującym doświadczeniem lewicy parlamentarnej w Zjednoczonym Królestwie, Belgii czy Francji postulaty wprowadzenia unikameralizmu stawały się coraz radsze i mniej popularne, stanowiło to jednak wyraz przede wszystkim pragmatyzmu, nie zaś zmiany poglądów w tej materii. Przykładowo brytyjska Partia Pracy, nominalnie opowiadająca się za likwidacją Izby Lordów jako wyrazu niedemokratycznych różnic klasowych, już od 1934 r. postulowała jej usunięcie tylko w przypadku uniemożliwiania procedowania kluczowej legislacji¹⁵. W Belgii politycy Partii Pracy, w 1933 r. nominalnie wciąż postulujący unikameralizm¹⁶, uczestnicząc w licznych rządach koalicyjnych, nie doprowadzili do likwidacji Senatu, w którym, po reformach czynnego prawa wyborczego z 1919 r., umocnili swoją pozycję. Z kolei francuscy radykałowie jeszcze w XIX w. zaakceptowali Senat jako instytucję umacniającą wartości republikańskie i chroniącą przez prawicowym bulanżyzmem¹⁷. Polska lewica nie odnalazła podobnej wiary w Senat – politycznie jej nieprzychylny – i konsekwentnie trzymała się swej pierwotnej idei.

Choć izbę drugą w czasie dwudziestolecia międzywojennego zlikwidowano ostatecznie w sześciu państwach¹⁸, to jednak najdobitniejszym przykładem spraw-

Jest to instytucja przeszkadzająca szybkiemu rozwojowi ustawodawstwa polskiego, jest to hamulec wstrzymujący bieg życia państwowego” – Adam Szczypiorski (PPS).

¹⁴ W innych państwach, stronnictwa lewicy nie kwestionują dwóch izb. We Francji nie słyszałem, żeby socjaliści domagali się zniesienia Senatu. Nie słyszałem również, żeby to się działo w Belgii. Wiemy, że w Anglii Izba Lordów uległa gruntownej rewizji przed kilkunastu laty, tam ona jest dziedziczna, z małą tylko domieszką czynnika mianowanego, ale po tej reformie socjalistycznej, rząd wcale nie zmierza do tego, by wyeliminować Izbę Lordów. Lewica, uznając pożytek dwóch izb, pogodziła się z tym zjawiskiem” – Bohdan Winiarski (SN).

¹⁵ Y. Wang, *The British Labour Party and the reform of the House of Lords, 1918 to date*, Amherst 1960, s. 14.

¹⁶ F. Perin, *La démocratie enrayée. Essai sur le régime parlementaire belge de 1918 à 1958*, Bruxelles 1960, s. 156–157.

¹⁷ D. Lejeune, *La France des débuts de la IIIe République 1870–1896*, Paris 1994, s. 48.

¹⁸ Pozostałe państwa, w których zlikwidowane zostały izby drugie to Albania (1928), Niemcy (1934), Austria (1934), Grecja (1935) oraz Irlandia (1936). W każdym z nich wprowadzenie unikameralnego modelu parlamentu stanowiło wyraz chęci wzmocnienia swojej władzy przez rządzącą formację polityczną, nie zaś skutek działań czy realizacji programu politycznego lewicowych ugrupowań opozycyjnych.

czości politycznej lewicy, nieufnej wobec dotychczasowej konstrukcji ustrojowej jest Hiszpania. Rezygnacja z bikameralizmu nastąpiła tam w kontekście szerszej zmiany ustrojowej – upadku dyktatury Primo de Rivery, w czasie której funkcjonowanie parlamentu było zawieszone, i późniejszej likwidacji monarchii, dokonana została zaś przez wyłonioną w wyborach powszechnych w 1931 r. konstytuante, w której dominowały partie lewicy i republikańskiego centrum. Reforma ta, potwierdzona w przepisach Konstytucji II Republiki Hiszpańskiej, była możliwa nie tylko dzięki sprzyjającej konfiguracji parlamentarnej i okolicznościom historycznym, ale także znajdowała swoje ustrojowe uzasadnienie i powszechne poparcie elektoratu. Polski Senat, wybierany jednak w wyborach powszechnych, co już samo w sobie stanowiło kompromis, zdecydowanie trudniej było delegitymizować, co wraz z niskimi wynikami wyborczymi osiąganymi przez lewicę w wyborach w latach 1922 i 1928 znacząco umniejszało popularności propozycji jego likwidacji.

Projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej – formuła powszechnej reprezentacji politycznej uzupełniona o reprezentację funkcjonalną oraz propozycje poprawek Stronnictwa Narodowego – formuły powszechnej reprezentacji politycznej i reprezentacji funkcjonalnej uzupełnione o reprezentację elitarną.

Wniesiony najpóźniej projekt politycznego centrum oraz – ze względów formalnych niebędące projektem – propozycje poprawek konstytucyjnych wysunięte przez endecję zostaną omówione wspólnie, gdyż łączą je liczne podobieństwa, w tym to najważniejsze, czyli podobna koncepcja reformy formuły reprezentacji realizowanej w Senacie. Projekt PSL „Piast”, ChD i NPR zakładał następujące brzmienie art. 36: „Senat składa się ze 150 senatorów. Senatorowie w liczbie $\frac{2}{3}$ ustawowego składu Senatu będą wybrani w jednomandatowych okręgach w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim i równym. Prawo wybierania do Senatu ma każdy wyborca do Sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 30. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, posiadający prawo wybierania do Senatu, o ile w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 40. Senatorowie w liczbie $\frac{1}{3}$ ustawowego składu Senatu będą wybierani przez Izby: rolnicze, handlowo-przemysłową, rzemieślniczą i pracy najemnej...” Z kolei w projekcie Stronnictwa Narodowego ten sam artykuł miał wyglądać tak: „Liczebny skład Senatu odpowiada połowie ustawowej liczby posłów. Ponadto do Senatu wchodzi 6 przedstawicieli duchowieństwa katolickiego, wydelegowanych przez Episkopat Polski oraz 3 przedstawicieli innych najliczniejszych wyznań niekatolickich. Senat składa się: w połowie z senatorów, wybranych w okręgach terytorjalnych przez

obywateli Państwa, mających prawo wyboru do Izby poselskiej, którzy (...) ukończyli lat 30. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, posiadający prawo wybierania, nie wyłączając wojskowych w służbie czynnej, o ile (...) ukończył lat 40; w czwartej części z senatorów, wybranych przez grupy, utworzone na podstawie posiadanego wyższego lub średniego wykształcenia, stwierdzonego świadectwem szkolnym; w czwartej części z senatorów, wybranych przez publiczno-prawne zrzeszenia gospodarcze: izby rolnicze, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze itp.” W obu projektach można więc wskazać cztery sposoby wyłaniania członków izby drugiej – wybory powszechne, wyłanianie przez izby gospodarcze, wybory przez osoby ze średnim i wyższym wykształceniem oraz delegację ze strony największych wyznań, które wspólnie składają się na trzy odmienne formuły reprezentacji – powszechną polityczną, funkcjonalną i elitarną.

Wyłanianie senatorów w wyborach powszechnych, wobec zapisów Konstytucji marcowej, nie wydaje się budzić wątpliwości w zakresie badanej tematyki. Warto jednak zwrócić uwagę, że o ile poprawki SN nie postulują jednoznacznie określonej ordynacji, to projekt partii politycznego centrum zakłada wprowadzenie formuły większościowej, czyniąc tę kwestię materią konstytucyjną. Rozwiązanie to, w pewnym określonych okolicznościach, można by uznać za chęć przekształcenia dotychczasowej formuły powszechnej reprezentacji politycznej w terytorialną, gdyż tej drugiej niewątpliwie sprzyjają okręgi jednomandatowe. Analiza kontekstu opracowywania projektu wskazuje jednak, że intencje były inne, zaś celem zmiany ordynacji miało być przede wszystkim usprawnienie procesu wyborczego. Po pierwsze, ówczesne unitarne europejskie demokracje, które realizowały w swoim parlamencie formułę reprezentacji terytorialnej, robiły to poprzez wybory pośrednie, w których udział brali samorządowcy, nie zaś wybory bezpośrednie w małych okręgach – tak było w izbach drugich Francji, Holandii czy Szwecji. Po drugie, czołowi politycy PSL „Piast”, proponując formułę większości w latach wcześniejszych, nigdy nie traktowali jej jako sposobu na bliższe powiązanie wyborcy z regionem, a raczej jako remedium na inne bolączki polskiego życia parlamentarnego, takie jak brak indywidualnej odpowiedzialności posłów, zbyt duża liczba partii politycznych czy nadmierna reprezentacja mniejszości narodowych w polskim parlamencie¹⁹.

Za zdecydowanie najbardziej istotną w kwestii reformy Senatu w obu propozycjach należy uznać chęć dodania do sposobu jego wyłaniania komponentu

¹⁹ M. Wichmanowski, *Mysł polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego Piast 1913/14–1931*, Lublin 2017, s. 154–164.

funkcjonalnego – w projekcie centrum w wymiarze $\frac{1}{3}$ ogółu liczby senatorów, zaś w poprawkach endecji połowy liczby senatorów (z wyłączeniem wirylistów). Reprezentacja funkcjonalna, w swoim założeniu, ma odzwierciedlać różnorodność klasową i zawodową danego społeczeństwa, umożliwiając mu harmonijny rozwój poprzez nakłanianie grup o różnych interesach do współpracy, zaś w wariacie nowożytnym silnie związana jest z katolicką nauką społeczną i ekonomiczną doktryną korporacjonizmu. W obu projektach wybór części członków izby drugiej miał przysługiwać izbom samorządu gospodarczego, złożonym z przedstawicieli najważniejszych gałęzi gospodarki. Mimo że ich utworzenie postulowała już Konstytucja marcowa w art. 68, to gdy Komisja Konstytucyjna zaczynała swoje prace, funkcjonowały one od niedawna – w latach 1927–1928 powołane prezydenckimi rozporządzeniami zostały izba rzemieślnicza, przemysłowo-handlowa oraz rolnicza, trudno więc przewidzieć polityczny charakter oraz jakość kandydatur, które mogłyby wysuwać. Postulat Stronnictwa Narodowego, aby $\frac{1}{4}$ Senatu wybierana była przez osoby z wykształceniem średnim i wyższym, również wpisuje się w funkcjonalnie myślenie o reprezentacji parlamentarnej. W Drugiej Rzeczypospolitej wykształceniem takim dysponowało około 5% obywateli²⁰, co czyniłoby wybory części senatorów przez tę grupę dalekimi od wyborów powszechnych, mając jednak potencjał oddawać polityczne preferencje inteligencji, nieposiadającej własnej izby samorządu gospodarczego jako grupy społeczno-zawodowej²¹. Przyglądając się parlamentom innych państw Europy, realizację myśli korporacjonizmu można byłoby bez wątpienia nazwać najpopularniejszym zjawiskiem dwudziestolecia międzywojennego w zakresie reform ustrojowych²², zaś w szczególności reform izb drugich. W kategorii tej warto odróżnić od siebie dwa modele reprezentacji funkcjonalnej – tradycyjny, stanowy, wywodzący się jeszcze ze średniowiecza, realizowany w Senacie Hiszpanii do 1923 r. i Izbie Wyższej Węgier w postaci nominowania nielicznych parlamentarzystów przez

²⁰ P. Stańczyk, *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2016, t. 5, nr 1, s. 16.

²¹ „Dlatego też nie można uważać tego za wprowadzanie pierwiastka jakiegokolwiek przywileju klasowego, bo jedynie chodzi tu o to, żeby w ustroju państwa uwidatniła się odpowiednio rola inteligencji jako czołowej grupy narodu, jako tej grupy narodu, na której ciąży największe obowiązki, która jest odpowiedzialna za kierunek pracy państwa, która obowiązana jest swoje siły oddać temu państwu dla należytego zużytkowania” – Władysław Komarnicki (ZLN)

²² Prócz wymienionych w artykule izb drugich, w oparciu o reprezentację funkcjonalną w dwudziestolecu międzywojennym kształtowany był także jednoizbowy parlament Federalnego Państwa Austriackiego – *Bundestag* w latach 1934–1938, a także pierwsza izba Królestwa Włoch – Izba Związków i Korporacji w latach 1939–1943.

stowarzyszenia gospodarcze i ośrodki naukowe oraz korporacjonistyczny, którego istotę najdobitniej wyraził Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno* jako „odnowienie ustroju stanowo-zawodowego i utworzenie należycie zorganizowanych członów społecznego organizmu, mianowicie «stanów zawodowych», do których by należeli ludzie nie na mocy swego stanowiska na rynku pracy, ale zależnie od funkcji społecznej, z którą są związani przez pracę”²³. Pomysły polskich parlamentarzystów zdają się nawiązywać do tego drugiego modelu, wprowadzanego w latach 30. także w innych państwach europejskich²⁴. Korporacjonistyczne izby drugie można podzielić na trzy rodzaje, które różnicuje podmiot dokonujący ostatecznego wyboru parlamentarzystów. W pierwszej grupie, do której należą Izba Korporacyjna portugalskiego *Estado Novo*, powstała w 1938 r. Rada Stanu Republiki Estonii oraz należałby polski Senat według obu omawianych propozycji, członkowie izby byli wskazywani bezpośrednio przez przedstawicieli środowisk zawodowych bez jakiegokolwiek, przynajmniej w warstwie formalnej²⁵, politycznej kontroli. Drugą kategorię stanowi *Seanad Éireann* w Irlandii według Konstytucji z 1937 r., w którym to środowiska zawodowe proponowały kandydatów, lecz poza reprezentantami uniwersytetów wybieranymi przez ogół ich absolwentów, ostateczną decyzję podejmowało kolegium złożone z parlamentarzystów i samorządowców. Trzecia wariant realizował Senat Królestwa Rumunii, który, mimo bycia wybieranym w połowie swego składu w wyborach powszechnych, stanowił jednak w tej części przestrzeń reprezentacji funkcjonalnej, gdyż głosujący dokonywali tego w ramach wybranej przez siebie wcześniej kurii zawodowej. W jeszcze większym stopniu każde z państw odróżniało się konfiguracją, liczbą i charakterem organizacji samorządu gospodarczego – obie przedstawione propozycje reformy Konstytucji marcowej należałoby uznać więc przede wszystkim za poparcie pewnej ogólnej koncepcji, która wymagałaby szerokiego zakresu doprecyzowania o charakterze ustawowym, aby w ogóle zacząć poprawnie funkcjonować. Szczegółowych dyskusji na ten temat, posłowie obradujący w ramach Komisji Konstytucyjnej, nie podejmowali.

²³ Pius IX, *Quadragesimo anno* (Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii), „Znak” 1982, nr 7–9, s. 708–709.

²⁴ „Reforma ta dąży do przebudowy składu Senatu bez stworzenia jakichkolwiek przywilejów, dąży ona w myśl najnowszych prądów ustrojowych do uwzględnienia reprezentacji grup społecznych, tych grup, na które dziś rozpada się społeczeństwo, tych grup, które przyczyniają się do życia społecznego” – Władysław Komarnicki (ZLN)

²⁵ W praktyce reżimy autorytarne panujące w Portugalii i Estonii wywierały znaczący wpływ na kształtowanie osobowego składu organów samorządu gospodarczego i ich polityczny charakter.

W propozycji prawicy, w przeciwieństwie do projektu partii politycznego centrum, znajduje się także bardzo nieliczny komponent Senatu kształtowany na podstawie reprezentacji elitarnej w postaci sześciu duchownych katolickich i trzech przedstawicieli innych najliczniejszych wyznań w kraju²⁶. Koncepcja ta, swoją tradycją sięgająca jeszcze średniowiecznych rad królewskich, a także Senatu I Rzeczypospolitej, znalazła się w projekcie jedynie jako sposób wzmocnienia pozycji episkopatu²⁷ w kraju z całkowitym pominięciem kontekstu jej wprowadzania. Rzeczywiście obecność duchownych w izbach drugich parlamentów stanowiła przedłużenie wieloletniej, najczęściej powiązanej z monarchią, tradycji – w Izbie Lordów Zjednoczonego Królestwa zasiadali biskupi anglikańscy, w Senacie Hiszpanii biskupi katoliccy, w węgierskiej Izbie Wyższej biskupi katoliccy i prawosławni, biskupi i intendenci reformowani oraz luterkańscy, przewodniczący Kościoła Unitariańskiego oraz rabini, zaś w Senacie rumuńskim biskupi prawosławni i katoliccy oraz przedstawiciele społeczności judaistycznej i muzułmańskiej, jednak w państwach, w których izby drugie reformowano w dwudziestoleciu międzywojennym, jedynie do estońskiej Rady Stanu włączono duchownych w postaci najwyższych hierarchów Kościoła luterńskiego i prawosławnego. Do propozycji posiadania własnej reprezentacji w Senacie, wysuniętej w czasach prac Sejmu Ustawodawczego, krytycznie odnosił się także polski episkopat, w którego imieniu arcybiskup Józef Teodorowicz zrzekł się prawa do zasiadania w parlamencie. Ten element poprawki ZLN wydaje się więc dotyczyć symbolicznego podkreślenia zasług chrześcijaństwa w Polsce, o czym świadczą ograniczone możliwości jego realizacji, niewielki udział duchownych w ogólnej liczbie senatorów i krytyka przeciwników projektu, również odnosząca się do tej tematyki²⁸.

²⁶ Zgodnie ze spisem ludności z 1931 r. trzema najliczniejszymi wspólnotami religijnymi po Kościele katolickim (w skład którego wchodziło wierni trzech obrządków) były kolejno: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Żydowski Związek Wyznaniowy oraz Kościół Ewangelicko-Augsburski.

²⁷ „Mianowicie skład Senatu powinien być zmieniony w ten sposób, aby dać możliwość reprezentacji tym czynnikom, które w życiu społeczeństwa i państwa odgrywają doniosłą rolę, a którym głosowanie powszechne nie daje ujawnić się w odpowiedniej mierze. Z tych względów proponuję wprowadzenie do Senatu sześciu przedstawicieli duchowieństwa katolickiego, wydelegowanych przez episkopat polski, oraz trzech przedstawicieli innych najliczniejszych wyznań niekatolickich” – Władysław Komarnicki (ZLN).

²⁸ „To są przecież nominacje, a najciekawszym jest, że do Senatu ma wejść, według tego projektu, 6-ciu przedstawicieli duchowieństwa katolickiego, wydelegowanych przez Episkopat polski, oraz 3 przedstawicieli innych najliczniejszych wyznań niekatolickich. To jest konstrukcja ciała, mianowanego i wprowadzonego jako czynnik równorzędny z Sejmem, czynnik ustawodawczy, jednak skonstruowany nie na zasadzie wyborczej, ale przez mianowanie, ewentualnie przez dele-

Wnioski

Czasy dwudziestolecia międzywojennego stanowiły dla polskich rozważań nad materią ustrojową okres szczególnie, gdyż umożliwiający próby ich prezentacji i realizacji w ramach procedury legislacyjnej. II Rzeczpospolita nie funkcjonowała jednak w politycznej próżni i nie stanowiła przestrzeni realizacji postulatów o genezie i tradycji jedynie polskiej, wręcz przeciwnie, będąc często miejscem przetwarzania zagranicznych wzorców ustrojowych i polem, na którym zmagania swe toczyli zwolennicy różnorodnych pomysłów na organizację państwa. Wyraźnie dostrzegalne jest to w dyskusjach Komisji Konstytucyjnej dotyczących Senatu, który w opinii wszystkich najważniejszych stronnictw politycznych reformy bardzo potrzebował. Zarówno stanowiące punkt wyjścia zapisy Konstytucji marcowej, jak i wszystkie przedstawione koncepcje reformy formuły reprezentacji, czyli samego trzonu funkcjonowania Senatu, stanowiącego podstawę jego legitymacji i sens jego istnienia, mają jedną zasadniczą cechę wspólną – stanowią nawiązanie do wzorów realizowanych lub postulowanych w innych częściach Europy.

Obserwacja ta nie umniejsza jednak w żadnym stopniu polskiej refleksji nad kształtem ustroju państwowego ani lokalnej tradycji, bogatej w oryginalne rozwiązania ustrojowe, lecz potwierdza ogromne zainteresowanie sprawami Europy ze strony polskich parlamentarzystów należących do znacząco różniących się ugrupowań politycznych. Zainteresowanie, które pozwalało Polsce pozostać w kręgu państw najbardziej otwartych na dyskusje o modernizacji ustroju, nie zaś na peryferiach Europy. W ledwie kilka lat w Polsce dokonano przyjęcia i adaptacji wszystkich najważniejszych zjawisk dotyczących funkcjonowania izb drugich. Konstytucja marcowa wyrażała troskę o demokratyczny charakter Senatu i potrzebę jego akceptacji przez szerokie masy społeczne, nawet kosztem niezadowolającego kompromisu politycznego. Projekt BBWR wpisywał się w potrzebę umocnienia władzy wykonawczej, tak często postulowanego w niestabilnych demokracjach Europy Środkowo-Wschodniej i skorzystaniu z izby drugiej, poprzez nominacje ze strony głowy państwa, jako narzędzia do realizacji tego zamierzenia. Projekt parlamentarnej lewicy reprezentował egalitarne dążenia do pełnej politycznej reprezentacji obywateli w ramach jednej izby, odrzucając Senat jako czynnik spowalniający proces legislacyjny i utrudniający realizację radykalnych postulatów

gowanie kandydatów przez instytucje, z życiem politycznym w Polsce nie mające nic wspólnego” – Stanisław Wrona (SCh).

politycznych – taki sposób myślenia towarzyszył, na którymś z etapów ich istnienia, większości europejskich partii lewicowych. Z kolei projekt partii centrum oraz propozycje poprawek autorstwa Stronnictwa Narodowego dążyły do realizacji różnorodnej reprezentacji funkcjonalnej w ramach systemu mającego wzmacniać poczucie narodowego solidaryzmu – ustrojowej nowiny dwudziestolecia międzywojennego znajdującego swoją realizację zarówno w katolickiej demokracji parlamentarnej, jak i faszystowskim totalitaryzmie. Prace Komisji Konstytucyjnej Sejmu II kadencji lat 1928–1930 sytuują więc polską debatę nad kształtem izb drugich nie na rubieżach Europy, lecz w jej centrum, czyniąc z niej nie tylko przestrzeń adaptacji zagranicznych wzorców, ale również współuczestnika ogólnokontynentalnego dyskursu, dobitnie podkreślającego podobieństwa Europejczyków w myśleniu o tym, jakże istotnym, zagadnieniu.

Bibliografia

- Ajnenkiel A., *Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926*, Warszawa 1972.
- Danel Ł., *Parlamentey dwuizbowe. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2020.
- Girzyński Z., Kłaczek J., Żaryn J. (red.), *Senat II Rzeczypospolitej (1922–1939) – „rzecznik rozsądku, rozumu i miary”*, Toruń 2021.
- Karlikowski M., Maksymiuk M., *Senat dwudziestolecia międzywojennego w Rzeczypospolitej Polskiej i Czechosłowacji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 4.
- Kruk M., *Siła i słabość Konstytucji RP z 17 marca 1921 r.*, „Ius Novum” 2023, t. 17, nr 3.
- Lejeune D., *La France des débuts de la IIIe République 1870–1896*, Paris 1994.
- Perin F., *La démocratie enrayée. Essai sur le régime parlementaire belge de 1918 à 1958*, Bruxells 1960.
- Pius IX, *Quadragesimo anno* (Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii), „Znak” 1982, nr 7–9.
- Stańczyk P., *Wykształcenie ludności II Rzeczypospolitej w świetle badań GUS*, „Społeczeństwo i Ekonomia” 2016, t. 5, nr 1.
- Szymanek J., *Druga izba we współczesnym parlamencie. Analiza porównawcza na przykładzie europejskich państw unitarnych*, Warszawa 2005.
- Szymanek J., *Kształtowanie składu drugich izb parlamentu (w europejskich państwach unitarnych)*, Warszawa 2004.
- Wang Y., *The British Labour Party and the Reform of the House of Lords, 1918 to Date*, Amherst 1960.

- Wichmanowski M., *Myśl polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego Piast 1913/14–1931*, Lublin 2017.
- Wojtacki M., *Prace Komisji Konstytucyjnej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej II kadencji (1928–1930)*, Warszawa 2013.
- Wołek A. (red.), *Stanisław Estreicher o konstytucji i polityce Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001.
- Zwierzchowski E. (red.), *Izby drugie parlamentu*, Białystok 1996.